KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16go Czerwca. Rok 1864. № 136. Dnia 4 (16) Czerwca 1864 Roku.

Czwartek. | Wschód Słońca g. 3 m. 40 / Zachód „ „ 8 „ 21 | Jutro, ŚŚ. Marcjana M. i Adolfa Biskupa.

Wypis z Protokółu 10go Posiedzenia Komitetu Urządzającego z dnia 2 (14) Maja 1864 r.

(Dokończenie).

Przepisy: Art: 2gi Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) r. b. o urządzeniu włościan i zamieszczony w Nrze 33 protokółu posiedzenia Komitetu Urządzającego, Najwyższy Rozkaz względem zaprzestania dochodzenia uchylonych powinności włościańskich.

Przy rozpoznawaniu próśb wyżej wymienionych Komitetowi Urządzającemu nastręczyły się następujące uwagi:

Art: 2gi Ukazu o urządzeniu włościan zastrzegł, że wszelkie dochodzenie zaległości i niedoborów ze zniesionych powinności włościańskich, z dniem 3 (15) Kwietnia r. b. ustaje i pożniej nie może być wznawiane. W objaśnieniu tego zasadniczego prawidła, Komitet Urządzający, na posiedzeniu w d. 14 (26) Kwietnia r. b. odbytem, postanowił: że skoro już minęła data 3 (15) Kwietnia, wszelkie dochodzenie zaległości pochodzących z uchylonych powinności, ma być zaniechane i na przyszłość poszukiwanie takich zaległości nie może być przedsiębranem. Nakoniec w wydanym w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. Najwyższym Rozkazie, między innemi zastrzeżono: że ani Towarzystwo Kredytowe Ziemskie i inne Instytucje, ani właściciele dóbr prywatnych, nie mają prawa domagania się, pod jakimkolwiekbądź pozorem wyexekwowania od włościan zaległych powinności, i że na zasadzie, powołanego wyżej przepisu, wszelkim w tym względzie prośbom odmawiać należy.

W ścisłem pojęciu znaczeniu Ukazów o urządzeniu włościan w Królestwie Polskiem, do rzędu zniesionych powinności, mają być zaliczone takie, bez względu na ich rodzaj i nazwę, jakie odbywane były z gruntów przechodzących, z mocy powyższych ukazów, na zupełną własność włościan. Powinności zaś odbywane przez włościan z gruntów użytkowanych przez nich, lecz nie przechodzących na ich własność, do zniesienia nie kwalifikują się i zarówno z gruntami, z których były odbywane, nie przestają być własnością dziedziców dóbr.

Tym sposobem, przy rozstrzyganiu próśb o odzyskanie zaległości, przedewszystkiem rozróżnić potrzeba, naturę tych zaległości, t. j. czy powstały z powinności zniesionych, czyli też z niespełnienia warunków użytkowania z gruntu, pozostającego tak jak poprzednio do rozrządzenia dziedzica. Pierwsze z nich stanowcze, bez żadnego wyłączenia i w żadnym wypadku, nie mogą być exekwowane z mocy powołanego wyżej art: 2 Ukazu o urządzeniu włościan, drugie kwalifikują się do odzyskania w takiej ilości, jaka po dokładnem zbadaniu przedmiotu, okaże się słuszną i zgodną z prawem.

W prośbach wnoszonych do Komitetu Urządzającego przez właścicieli dóbr i różne instytuty, po większej części brak jest dokładnego objaśnienia, z jakiego rodzaju stosunków gruntowych powstała zaległość i dla tego nawet w przybliżeniu oznaczyć niepodobna, o ile są zasadne i o ile żądaniom w nich zawartym zadosyćuczynić można. Nawet co do takich próśb, w których jest oznaczoną natura zaległości, jak to ma miejsce w prośbach wyżej przytoczonych Hr: Wielopolskiego i Obywatela Łaszewskiego, gdzie wskazano, że zaległość powstała z opłat za użytki nie przechodzące, jakoby, na własność włościan, Komitet Urządzający, na zasadzie tych jednostronnych objaśnień, bez wysłuchania drugiej strony, nie może wyrzec ani o słuszności, ani o rzetelności przytoczonych objaśnień, a tem samem nie może ocenić, o ile prośby właścicieli o odzyskanie zaległości, są zasadne i zasługują na przyjęcie. Dodać tu jeszcze należy, że wydanie decyzji, czy w danym szczególnym wypadku, powinności włościan kwalifikują się do zniesienia, lub przeciwnie—poprzedzać powinno rozstrzygnięcie kwestji: czy prawo własności gruntu przechodzi na włościanina, czyli też pozostaje przy dziedzicu. Dla tego w każdym razie, gdy zajdzie żądanie o odzyskanie niedoborów, z jakiegokolwiek kawałka gruntu, przedewszystkiem przekonać się należy, czy grunt ten nie przechodzi na własność dłużnika, to jest potrzeba sprawdzić, czy grunt ten nie podchodził pod przepisy Ukazu z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1864 roku, a chociażby tak było, czy nie podchodzi obecnie pod przepisy Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) r. b., o urządzeniu włościan. Grunta podchodzące pod przepisy któregokolwiek z tych dwóch Ukazów, uważają się za własność włościan, a tem samem za zwolnione od wszelkich poprzednich powinności na rzecz właściciela odbywanych i od zaległości ztąd narosłych. Tylko w takim razie, gdy okaże się, że grunt nie podchodzi pod przepisy któregokolwiek z przytoczonych dwóch Ukazów, poszukiwanie zaległości może mieć miejsce.

Z tych wszystkich względów oczywiście się okazuje, że prośby o odzyskanie zaległości, powinny być wnoszone do Komisji spraw włościańskich, które będą w możności sprawdzenia ich przez śledztwo gruntowe i wydania decyzji, opartej na dowodach i objaśnieniach przy śledztwie wykrytych.

Na tej też zasadzie, Komitet Urządzający, postanowił wydać następujące zarządzenia:

1° Polecić Komisjom spraw włościańskich, aby przyjmowały prośby o odzyskanie zaległości i rozpoznawały je w sposobie, jaki wskazany im już został, z tym jeszcze dodatkiem, aby jeżeli okaże się, że zaległości powstały ze zniesionych powinności odbywanych z gruntu na własność włościan przechodzącego, aby takie domagania się jako zupełnie nieprawne, pozostawiały bez żadnych następstw i zawiadamiały

o tem obie strony, oraz w myśl art: 17 tejże instrukcji, zarząd wojskowo-policyjny. Jeżeli zaś okaże się, że grunta lub użytki z których powstały zaległości nieprzechodzą na własność włościan, aby odpowiadały: że rozpoznawanie prośb o odzyskanie tych zaległości, nie należy do atrybucji Komisji i że proszący z żądaniem swojem udać się ma na drogę przepisami wskazaną, o czem obie strony zawiadomione i kopja decyzji, jeżeli jej zażądają, wydaną im być powinna.

2° Niniejsze postanowienie, podać do powszechnej wiadomości.

Oryginał podpisali:
Namiestnik—Prezydujący i Członkowie Komitetu Urządzającego. (Dz: P.)

Wypis z 12go posiedzenia Protokółu Komitetu Urządzającego z dnia 16 (28) Maja 1864 roku.

Art: 55. O sposobie i terminie zanoszenia zażaleń na decyzje i rozporządzenia Komisji spraw włościańskich.

Art: 26 Ukazu o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach, stanowi: że zażalenia na decyzje i rozporządzenia wydawane przez Komisje spraw włościańskich, zanoszone być mają do Komitetu Urządzającego, który w rozwinięciu art: 18go dopiero powołanego Ukazu, wyda szczegółową instrukcję, wskazującą w jakich razach decyzje i rozporządzenia Komisji spraw włościańskich, uważać się będą za ostateczne i niepodlegające zaskarżeniu.

Ponieważ instrukcja o jakiéj mowa, mając być tylko rozwinięciem artykułu 18go, nie zmieni kolei zanoszenia reklamacji na Komisje spraw włościańskich, jedynie tylko do Komitetu Urządzającego mogą być wnoszone. O ileby zatem reklamacje takie zanoszone były do Naczelnika Wojennego, jest on w obowiązku zwrócić prośbę podającemu, i wskazać mu drogę do wnoszenia zażaleń, przepisaną powołanym wyżej artykułem 26tym. Dopóki przeto, wspomniona wyżej szczegółowa instrukcja wydaną nie zostanie, Komitet Urządzający postanowił podać do powszechnej wiadomości i zastosowania się co następuje:

1) Zażalenia na Komisje spraw włościańskich i na ich Prezesów, we wszelkich przedmiotach do atrybucji ich należących, na zasadzie artykułu 26go Ukazu o sposobie wprowadzenia w wykonanie ustaw o włościanach, wnoszone być mają do Komitetu Urządzającego w ciągu 3ch miesięcy. Termin ten liczyć się zacznie: co do decyzji już dotąd na piśmie wydanych, przez Komisje spraw włościańskich lub wydać się przez nie mogących przed dniem 1 (13) Czerwca 1864 roku, od tegoż dnia i roku, a co do decyzji później wydać się mających, od dnia, w którym decyzja Komisji ogłoszoną zostanie stronie interesowanej.

2) Ponieważ do zażaleń wnoszonych obecnie do Komitetu Urządzającego nie są dołączone kopje decyzji Komisji spraw włościańskich, a żałący tłomaczą się niekiedy tem, jakoby kopje te nie były im wydane przez Komisje; z tego powodu Komitet Urządzający postanowił przypomnieć Komisjom spraw włościańskich, że stosownie do instrukcji, obowiązane są do bezzwłocznego wydawania kopji swoich decyzji tym właścicielom i włościanom, którzy tego żądają, z zaznaczeniem na każdej kopji daty, to jest dnia, miesiąca i roku, w którym decyzja Komisji ogłoszoną została. Odtąd więc do każdego zażalenia, kopja zaskarżonej decyzji dołączoną być powinna.

Po podzieleniu w myśl artykułu 12go Ukazu o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach, Okręgów Komisji spraw włościańskich na rewiry, skoro Komisarze rewirowi obowiązki swe pełnić zaczną, zażalenia na nich i na delegacje czasowe, podawane być mają do właściwych Komisji spraw włościańskich w takim terminie i porządku, jaki przepisany został w punkcie 1szym i 2gim niniejszego postanowienia, względem zażaleń wnoszonych do Komitetu Urządzającego, na komisje i na ich Prezesów.

Oryginał podpisali:
Namiestnik—Prezydujący i Członkowie Komitetu Urządzającego. (Dz: P.)

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, na posiedzeniu swem z dnia 17 (29) Maja r. b., udzieliła PP. Władysławowi *Winnickiemu*, Franciszkowi *Winnickiemu* i Karolowi *Fermerowi*, wykwalifikowanym Lekarzom, przez Wydział Lekarski Szkoły Głównej Warszawskiej, pozwolenie do praktyki lekarskiej w Królestwie Polskiem. (Dz: P.)

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Służba do oczyszczania ulic miasta przeznaczona, podług instrukcji dla niej przepisanej, obowiązaną jest zabierać tylko śmieci z zamiatania ulic powstające, tymczasem przy zabieraniu takowych, bardzo często napotyka w kupkach śmiecią uliczną przykrytych, gruz lub nieczystości różne z wewnątrz domów wyniesione, tudzież różne nieczystości wyrzucane oknami, które właściciele domów kosztem własnym wywozić powinni, policji poleconem zostało przestrzeganie tego porządku i winnych do ukarania przedstawiać.

Dnia 3 b. m. na zasadzie opinji Lekarza miasta, zniszczono beczkę ryb, jako już zupełnie zgniłych, a które na targu za Żelazną bramą na przedaż były wystawione. Ponieważ w obecnej porze przywożone z dalekich stron ryby, w drodze mogą ulegać zepsuciu, przeto dla zapobieżenia, ażeby ryby zepsute na targ dostawione nie były, postanawiam i do ścisłego wykonania polecam co następuje: Dostawione drogami żelaznemi na tutejsze stacje, transporta ryb, Komisarze na tychże stacjach urzędujący, ładunku nie wydadzą, lecz zawezwią natychmiast dla dopełnienia rewizji Lekarzy miasta, jako to: Komisarz przy drodze Warszawsko-Wiedeńskiej Lekarza Kamińskiego, Komisarz przy drodze St. Petersburgskiej Lekarza Święcickiego i dopiero po ich ocenieniu, gdy ryby okażą się zdatne do użycia, zabierać dozwolą, zabieranie zaś takowych, tegoż samego dnia dokonane być winno, przetrzymanie bowiem 24 godzin na stacji, powtórną rewizję spowodowaćby musiało. (G. P.)

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo Alexandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 30 Maja (12 Czer:) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 36; na które, tudzież na dawniejsze w 219 wnioskach, złożono rs. 5,365 k: 65. Na żądanie zaś 627 Uczestników, (prócz procentu

rs. 41 kop: 55, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs: 5,114 k: 50½ i umorzyła xiążeczek 592. Przeto Uczestników 17,419, posiada kapitał rs. 421,948 kop: 10. (Dz: Pow:).

Najpoddanniejszy Adres.

Od mieszkańców m. Zaklikowa, Rzymsko-Katolickiego wyznania gubernji Lubelskiej, powiatu Zamojskiego.

„Najmiłościwszy Monarcho!
i Królu Polski!

Od dnia wstąpienia Twego na Tron, my dostrzegamy w każdem nadanem nam prawie, dowód Najmiłościwszej Twej Opatrzności, dążenia ku szczęściu poddanych Twoich spotykamy na każdem kroku i w każdej chwili.

Miasto Zaklików zostawało, i pozostanie nazawsze wiernem uroczystości przysięgi szczero poddanych dla Ciebie, Ojcze nasz. Zostaniemy wiernymi prawem Boga, i pewni tego, że nam Ciebie posłał Królem i Ojcem.

Racz Monarcho przyjąć, że mówiemy z głębi duszy i sumienia naszej przysięgi.

Waszej Cesarsko-Królewskiej Mości.
Wierno poddani."

Zaklików dnia 11 Lutego 1864 r.
(Następuje 134 podpisów). (Dz: P.)

Do wzmianki jaką podaliśmy o dziełach Meyerbeera, wystawionych na scenie naszej, dodajemy, iż jedna z pierwszych oper tego mistrza „Emma di Rossburgo", graną była u nas dnia 6go Kwietnia 1821 r., na benefis ś. p. Karoliny z Drozdowskich Elsnerowej, Prócz benefisantki występowali w tej operze Panny Stefani, Kleyman, PP. Szczurowski, Kratzer, Kudlicz, Weinert, z których już tylko jedna Panna Klejman pozostaje przy życiu. Opera ta jednak u nas nie miała powodzenia.

Nr 24 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera *Od Redakcji; Przyłączenie wysp Jońskich*, (dokończenie); *Pogadanka; Nowości zagraniczne; Opis ryciny; Jan Halifax*, (d. c.).

Xięgarnia Polska i skład nót muzycznych, Juljusza *Mittwocha* w Kaliszu, przy ulicy Wrocławskiej, w domu własnym Nº 188, przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma perjodyczne, żórnale mód, deseni, haftu, i tym podobne. Xięgarnia ma honor zawiadomić łaskawą Publiczność, iż takowe pisma dostarcza jaknajspieszniej, i po cenach nader umiarkowanych. (3096).

Legoyt naczelnik wydziału statystycznego w ministerjum handlu Francuzkiem, przedstawił Akademji lekarskiej, ciekawą wiadomość statystyczną o samobójstwach. Podług jego obliczeń najwięcej samobójstw w stosunku do ludności, wydarza się w Danji i północnych Niemczech, najmniej w Anglji, Francja pośrednie zajmuje miejsce, na Paryż przypada siódma część samobójstw w całej Francji dokonanych. W ogólnej liczbie samobójstw 29 kobiet odbiera sobie życie na 100 mężczyzn. Pod względem powodów samobójstwa, cierpienia umysłowe i fizyczne, na równi oddziaływają na obie płcie, w innych zaś razach u kobiet pochodzi ono przeważnie z przyczyn moralnych, kiedy u mężczyzn głównie są spowodowane materjalnemi pobudkami. W stosunku co do wieku liczba samobójstw wzrasta z latami życia, najczęściej przypada między 60tym a 70tym rokiem; w Styczniu wypadki te są najrzadsze a w Lipcu najczęstsze.

Sądownictwo we Francji na posiedzeniach zasiada w togach, w których bardzo rzadko, tylko przy szczególnych obchodach i uroczystościach, okazuje się publicznie. Dla wszelkich innych wystąpień urzędowych, ma przepisany mundur, ale mało bardzo go kto nosi i to tylko na przyjęciach u Dworu. Tymczasem przepisy etykiety, co do odwiedzin przez Władze Sądowe przyjmowanych lub składanych innym wyższym, mieć chcą, aby urzędnicy sądowi ubrani byli w strój urzędowy. Na prowincji wystąpienia tego rodzaju dość często zdarzają się, jak przyjeżdża Prefekt, Jenerał dowodzący, Biskup i t. p.; urzędnicy jednak w togach przybywać nie chcą, a mundurów nie mają, ubierają się zatem we fraki. Ztąd obraza, kollizja między władzami, teraz więc dopiero Minister Wojny po zniesieniu się z Ministrem Sprawiedliwości, zawiadomił podwładnych mu dowódców, że Sądownictwo przyjmować będzie urzędowe wizyty w togach, a oddawać je we frakach zwyczajnych.

Chemik Robinet, proponuje oczyszczać kanały miejskie z przykrych wyziewów, przez wprowadzanie rurami podziemnemi, powietrza węglem nasyconego z fabryk, gdzie topliwo to w znacznej ilości jest używanem. Radzi także stosować to w szpitalach, koszarach, dla oczyszczania powietrza,

W Paryżu przyspieszają roboty celem sprowadzenia za pomocą olbrzymich wodociągów wody z Marny i Dhuis, woda Sekwany bowiem staje się coraz mniej smaczną i zdrową, z powodu znacznej liczby nieczystości codziennie wrzucanych; uczeni zaś, teraz dopiero przekonywają się z jaką trudnością materje organiczne rozkładają się w wodzie. Niedawno czynione doświadczenia chemiczne z wodą Sekwany, braną przy jednym z stoków nieczystości, wykryły w niej znaczną ilość kryształków urynowych (azotate d'urie.)

Wyrób mozaiki znanym był w starożytności, jak tego dowodzą znajdowane dawne mozaiki Perskie, Babylońskie i Hebrajskie, a między niemi ozdoba, jaką Arcykapłan żydowski nosił na piersiach. Dziś dwa są rodzaje Mozaiki, Florencka i Rzymska, pierwsza układaną bywa z kamieni, marmurów, jaspisów, agatów, onyxów, lapis lazuli, chalcedonów i t. p., i zowie się *pietre commesse*, druga tworzy się z kawałków różnokolorowego szkła nieprzezroczystego, *smalto* zwanego. Pierwsza nietylko ma wartość wewnętrzną kamieni, ale jeszcze jest kosztowną, z powodu iż i wyrób jej wymaga wiele mozołów. Kamienie ostremi nader piłami rznięte są na cienkie arkusze, grubości ⅛ cala, z tych arkuszów wycinane są dopiero drobne kawałki różnej wielkości, w miarę potrzeby szlifują się i dopiero układają podług wzoru na cemencie. W ten sposób tworzą się owe przepyszne mozaikowe obrazy, stoły i inne przedmioty. Obecnie wybornie naśladują dawne obrazy mozaikowe na złotem tle. W Florencji najznakomitszy zakład jest Fabrica Reale delle pietre dure, w której wyrabiają różne przedmioty do wielkiego ołtarza Kaplicy Medyceuszów, w Kościele Śgo Wawrzyńca.

Na odbytem w Krakowie zgromadzeniu Towarzystwa wzajemnych zabezpieczeń od ognia i gradobicia zebrało się około 100 członków. Dyrekcja dała sprawę z czynności swoich i rozwoju Towarzystwa, poczem stosownie do statutu przystąpiono do wyboru Dyrekcji na następne 3 lata, i ogromną większością zatwierdzona została dotychczasowa Dyrekcja złożona z PP. Henryka Wodzickiego, Władysława Biesiadeckiego i Henryka Kieszkowskiego.

We Lwowie ma być zbudowany dom obłąkanych na 400 osób płci obojej. Koszta wynosić mają 272,000 złp:, a budowa rozpocznie się w tym jeszcze roku. Plan budowy ułożony w Wiedniu przez Budowniczego w Ministerstwie Stanu P. Zittla, który tego rodzaju budynki stawiał już w kilku miejscach, zwiedziwszy poprzednio w tym celu zagraniczne zakłady tego rodzaju. Dom ten stanie na Kulparkowie.

Na jarmarku wełnianym, który miał miejsce w Poznaniu, prawie wszystką wełnę sprzedano.

Z Pesztu donoszą, że podczas regatty, która odbyła się tam 5 b. m., przepłynął jakiś śmiały pływacz Dunaj, śród radosnych okrzyków zgromadzonego ludu, trzymając w prawej ręce sztandar narodowy, a w lewej gołą szablę.

Wczoraj przyjechał do Warszawy: Dymissjonowany Jenerał-Major *Golików* z St Petersburga.— Wyjechali zaś: Dymissjonowani Jenerał-Lejtnanci *Kruzensztern* do Lublina i Hrabia *Nesselrode* do Wiednia, Rzeczywisty Radca Stanu *Kruze* do miasta Rejnertz.

Jutro w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie 11tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Bolesława Barona *Wyszyńskiego;* na które, stroskana Żona, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zmarłego. (3095).

Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Hetner*, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele XX. *Reformatów*, przed Ołtarzem MATKI BOZKIEJ, o godzinie 10tej z rana; na którą, Familję i życzliwych Znajomych, zaprasza się. (3091).

Jutro, jako w piątą rocznicę śmierci Ignacego *Herbczyńskiego*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 11ej z rana, na które pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych. (Nr 3137.)

Dziś o godzinie 6ej po południu odbędzie się exportacja, z Kościoła Śgo KRZYŻA na cmentarz Powązkowski, zwłok ś. p. Józefy z Chrzanowskich *Czarnowskiej*, w dniu 14tym b. m. zmarłej, na którą stroskany Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjacioł zaprasza. (Nr 3126.)

Marcjanna *Stelmowska*, Wdowa po Expedytorze Poczty, zmarła d. 15go b. m., w wieku lat 77; exportacja zwłok z Kaplicy przy Kościele XX. *Augustjanów* na cmentarz Powązkowski, odbędzie się jutro o godz: 5ej po południu, na którą Syn i Córki pozostałe, Krewnych i Przyjacioł zapraszają. (3144).

Słyszeliśmy, że jeden z naszych techników, Geo: P. M. Grz... wynalazł nowe przyrządy i aparaty fizyczne, które w zastosowaniu do przemysłu i handlu, mają spowodować ważne ulepszenia i wpłynąć na udogodnienia, jeszcze dotąd nieznane.

Wczoraj przeważono wełny na placach: Krasińskich i przed Teatrem, cetnarów 1957 funtów 20; a w składach Banku Polskiego, cetnarów 892 fun: 40; razem cetnarów 2,849 funtów 60.—Dowóz trwa ciągle.

Do partji tryków nadeszłych na jarmark tegoroczny, dodajemy dzisiaj barany z Woli Pękoszewskiej, znajdujące się na placu Krasińskich, w domu *Nakwaskiego*, przy ulicy Ŝto-Jerskiej Nro 1771*a*. (3120).

Szkoła Rolnicza w Radomsku.—Do wiadomości Rodziców i Opiekunów, pragnących umieścić swych synów w Szkole Niższych Oficjalistów wiejskich w Radomsku przy kolei żelaznej, podajemy, że zapis Uczniów rozpoczyna się z dniem 24go Czerwca r. b. i trwać będzie przez dni dziesięć. Kandydaci nie młodsi jak lat 13, nie starsi jak lat 18, powinni przy wpisie podać do Nauczyciela prośbę i złożyć oprócz opłaty półrocznej w kwocie rs. 25 następujące dowody: 1) Metrykę urodzenia. 2) Świadectwo Lekarskie o dobrym stanie zdrowia i o odbytej ospie szczepionej lub naturalnej. 3) Xiążeczkę legitymacyjną. 4) Deklarację jednego z Rodziców lub Opiekunów, że opłata od Ucznia w właściwym czasie będzie uiszczaną. Umiejący dobrze czytać, pisać i 4ry działania przyjmują się wprost do drugiego oddziału, z niższem usposobieniem do pierwszego. Za uiszczoną opłatę Uczniowie otrzymują oprócz nauki żywność, i wszelkie inne potrzeby mają zaspokojone, a nadto dostają bieliznę i ubranie. (Nr 2950.)

W dniu wczorajszym na Pradze w domu Ner 300, o godzinie 7ej wieczorem trzechletni synek Marjanny Sułkowskiej, skutkiem zaniedbanego dozoru, wypadł z okna pierwszego piętra, lecz potłuczenie się jego nie naraża go na niebezpieczeństwo.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Ant: i Winc: Bi: złp. 2, za palenie cygar; od M. Gł: złp. 1, za noszenie krynolin; od J. S. złp. 1, oraz od Stryja i Synowca W., złp. 2, za palenie cygar; tudzież od dwóch osób M. M. zażywającących tabakę; złp. 2, dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobrocz: zostających.

Jak corocznie od lat wielu, tak i teraz odsyła się do Redakcji *Kurjera* rs. 3, z prośbą, by te zostały rozdane czterem chłopaczkom po lat 10 liczącym, na xiążeczki, aby ci jutro u stóp Ołtarza, wnieśli modły do BOGA, za spokój duszy Adolfka i brata jego Ludwika.—*T. J.*

Wiadomości Zagraniczne.

DANJA. *Kopenhaga, 8go Czerwca.* — Na odbytem wczoraj tajnem posiedzeniu rady stanu, uchwalono zwołać radę Państwa nie 14 b. m. jak początkowo postanowiono, lecz w kilka tygodni później, gdyż do 15go jest za krótki termin dla przygotowania wszystkiego co w tym przedmiocie potrzeba.— W tych dniach krążyła, nawet w sferach dobrze powiadomionych, pogłoska, że Król postanowił, w razie gdyby w Londynie uchwalono podział Szleswigu, a nadewszystko gdyby zaniechano zasad traktatu Londyńskiego, złożyć Koronę. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 10go Czerwca.* — „Monitor poranny“ donosi jako rzecz pewną, że na wczorajszem po-

siedzeniu konferencji Londyńskiej, przedłużono na 14 dni zawieszenie broni. „Wieczorny Monitor“ do doniesienia tego dodaje co następuje: „Przyszłe posiedzenie konferencji nastąpi we Środę. Pełnomocnicy stron wojujących zgodzili się, dla polubownego uregulowania punktów spornych mogących się wydarzyć w wykonaniu zawieszenia broni, zabrać pod przewodnictwem jednego z reprezentantów mocarstw neutralnych. Tę rolę pojednawczą, powierzono Pełnomocnikowi francuzkiemu.“ — Dziennik urzędowy ogłasza umowę zawartą w d. 1 b. m. między Francją i Bawarją, stanowiącą iż nadal opłata za depesze telegraficzne 20 wyrazów wynoszące, między obu krajami, bez względu na odległość stacji, wynosić będzie 3 fr:. — Bank francuzki ma ogłaszać teraz sprawozdanie ze stanu swej kassy raz na tydzień, co Czwartek, a nie jak dotychczas, raz na miesiąc. — Cesarz przybywa jutro do Paryża, dla prezydowania na radzie Ministrów. Wiadomość ta jest ważną, gdyż zaprzecza pogłoskom szerzonym wczoraj i dziś o wypadku jaki się miał J. C. Mości przytrafić w Fontainebleau. Wypadek ów, który nawet spowodował spadnięcie kursów giełdowych, ograniczył się po prostu na tem, że Cesarz robiąc na stawie w Fontainebleau próbę z aparatem czyli trzewikami do chodzenia po wodzie, skuttkiem niedokładnego funkcjonowania jednego z aparatów, zanurzył się nieco więcej aniżeli chciał. Łódź jednak która w podobnych wycieczkach towarzyszy J. C. Mości, wzięła go na pokład wprzód, nim o niebezpieczeństwie mowa być mogła. Z resztą wypadek ten, nie mógł pociągnąć za sobą złych następstw, gdyż Cesarz jest doskonałym pływakiem, czego, jak powiadają, dał już dowody. — Słychać że Rząd zamierza na przyszłych posiedzeniach Senatu, oddać pod rozbiór kwestję; co do zniesienia kary śmierci. — Wczoraj wieczorem parostatek odpłynął z Tulonu do Tunis z ważnemi depeszami.— „France“ zapewnia, że przywódca powstania Tunetańskiego z liczną jazdą dotarł 3 Czerwca aż pod mury stolicy, i że powstanie szerzy się coraz bardziej.— Kasnadar ściągnął z Trypolis nowy oddział 500 żołnierzy. Fregata pancerna francuzka „Invincible,“ połączyła się z eskadrą pod Tunis stojącą. Tenże sam dziennik zawiera wiadomości z Vera-Cruz przez Hiszpanją nadeszłe. Podług nich Juarez wydał dekret, wyjmujący z pod prawa wszystkich deputowanych, którzy niestawią się do Monterey, na zwołane przezeń posiedzenie Kongresu. Potwierdza się takze wiadomość, że mnóstwo awanturników przybyło z Ameryki północnej do Monterey, dla ofiarowania Juarezowi swych usług.— Z Madagaskaru donoszą, że pierwszy Minister wykrył spisek przeciw sobie, i kazał uwięzić mnóstwo osób. Lud jednak wymógł uwolnienie uwięzionych.— „Monitor wieczorny“ pisze, iż Szach Perski postanowił wysłać 20,000 wojska przeciw Turkomanom z Asterabad, pustoszącym ciągle prowincję Mazanderan. Szach opuścił Teheran i zajął swą rezydencję w okolicy. Później, jak corocznie, uda się w góry na polowanie, a w jesieni znowu wróci do stolicy.— W Francuzkiem ministerstwie spraw wewn: pracują obecnie gorliwie nad projektami nowych traktatów handlowych.— Zapewniają, że podróż Xięcia Morny do Londynu dotyczy sprawy Amerykańskiej, i że polecono mu doprowadzić do skutku porozumienie między Francją i Anglją, co do uznania Stanów skonfederowaynych, na wypadek gdyby Jenerał Grant pobity został. — Mówią, iż Cesarz przy układach w kwestji Duńskiej, nie traci z oczu prospektu Kongresu.—Zaproszeni do Fontainebleau będą znowu podzielani na serje. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. — Telegram z Neapolu, jak donosi „Italie,“ potwierdza nieszczęśliwy wypadek, o jakim wieść się rozeszła. Podpułkownik Bollano z 2go pułku, eskortujący z 11tu ludźmi transport pieniężny, napadnięty został pomiędzy Atella i Fele, w wąwozie Vonghie, przez silną bandę rozbójniczą do 40 ludzi liczącą. Po zaciętym oporze cała eskadra wymordowaną została.— Rada gminna Genui, z powodu panującego w niej rozdwojenia, rozwiązaną została. Wiadomości o zdrowiu Papieża, są znowu niepokojące. Podobno w przeddzień wyjazdu do Castel-Gandolfo Ojciec Śty popadł w długo trwające omdlenie. (Nord).

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor wieczorny Paryzki", z dnia 14go b. m. donosi, że następne posiedzenie konferencji odroczone zostało do 16go b. m. — Dnia 14go Czerwca krążyła w Paryżu pogłoska, że Angielska flota kanałowa udała się do Spithead. Interesa na giełdzie popadły w stagnację, a położenie polityczne budziło obawy. Kupujących prawie nie było. Renta i credit mobilier spadły nieco.— „Times" podaje w przedmiocie określenia granicy od strony Danji następne wiadomości, z uwagą, że Anglja mogłaby owe uchwały powierzyć do decyzji Sędziemu Polubownemu. Baron Beust proponuje powołać do głosowania ludność Szleswigu strefami, postępując od północy ku południowi, dopóki się nie natrafi na strefę, która głosować będzie za oddzieleniem od Danji. „Times" mniema, że Danja i Mocarstwa neutralne odrzucą propozycję Beusta, ponieważ podobny sposób głosowania jest niesłuszny i ponieważ nie można myśleć o swobodnem objawieniu zdania śród okkupacji Niemieckiej.

Telegram z Londynu datowany 14go, potwierdza również wiadomość, że posiedzenie konferencji odroczono do 16 b. m.— Cesarz i Cesarzowa Austrjaccy, wyjechali 14 b. m. po południu, w towarzystwie Hr: Rechberg, udając się przez Monachium, gdzie jeden dzień zabawią, do Kissingen.— Król Szwedzki przybył 10 b. m. do Gothenburga, a następnego dnia stanął w Sztokholmie.

Podług wiadomości telegraficznej z Kopenhagi datowanej 13 b. m. wieczór, rada Państwa zwołaną została na d. 25 b. m. „Berlingske Tidende,“ uważa wieść o usunięciu się Ministra spraw wewn:, P. Carlsen, za bezzasadną. Korrespondencje z New-York dochodzą do 4 Czerwca. D. 3go Grant zaatakował skonfederowanych i odparł ich w oszańcowania, nie odniosłszy jednak stanowczej nad niemi korzyści. Oba wojska nieprzyjacielskie stoją w pobliżu naprzeciw siebie. Strata związkowych dochodziła do 3,000 ludzi. — W Wirginji do 2 b m. nie zaszła żadna walka. Shermann posunął się do Dallas, i zajął Altoona.— „Richmond-Examiner“ zapewnia, że skonfederowani odparli korpus Shermann'a, ze stratą 8 do 7,000 ludzi.

(Indep: Belge).

DU BARRY REVALESCIERA.—Na pociechę cierpiącej ludzkości, co tysiącznych doznała zawodów, na ratunek ubóstwa, które ostatni grosz na bezskuteczne wydawało leki, zjawił się ten wyborny środek, co chroniczne i wycieńczające choroby usuwa, i słabość, i ból, siłą i zdrowiem zamienia. Cudownem tem lekarstwem tysiące osób z najrozmaitszych warstw społecznych uzdrowione zostały z chorób, które ich po kilkadziesiąt lat męczyły. Do rzędu takich przykrych i uporczywych chorób należą utrudnione trawienie i nadwerężenie funkcji żywotnych, zatwardzenie, ostrość krwi, kurcze, spazmy, dyarje, drażliwość nerwów, cierpienia wątroby i nerek, bladaczka, bicie serca, nerwowe bóle głowy, głuchota, szum w głowie i uszach, zawrót, kolki między łopatkami i w innych częściach ciała, chroniczne zapalenia, cierpienia żołądka, wysypki skórne, febra, skrofuły, zepsucie soków, brak krwi, suchoty, wyniszczenie, puchlina, reumatyzm, pedogra, influenca, gryppa, nudności i wymioty, nawet w ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, upadek sił, splin, kaszel, astma, ból piersi, osłabienie ogólne, bezsenność, niespokojność, hysterje, drżenie, wstręt do towarzystwa lub poważnego zajęcia, brak pamięci, uderzenie do głowy, melancholje i t. p. 60,000 kuracji rocznie.— Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaczanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie ¼ kil: 2 fr: 25 c.; ½ kil: 4 fr:; 1 kil: 7 fr:; 6 kil: 32 fr:; 12 kil: 60 fr:; w Składach Barry du Barry et Comp:, Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue l'Empereur w Bruxelli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoj Morskoj w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (Nr 326).

Przyjechali do Warszawy:

Bagniewski Ludwik Ob: z Sierzchów nr 584; Dmochowski Zygmunt Ob: z Burzca nr 584; Mirski Swiatopełk Kazimierz Xiążę z Wrocławia nr 625.

Wyjechali: Krasiński Karol Ob: do Jasionki; Podczaski Edward Ob: do Radomia; Wituski Józef Ob: do Sobiekurska.

Przyjechali koleją żelazną: Moritz Józef Kupiec z Wrocławia nr 601; Wężykowie Józef i Wilhelm Ob: z Krakowa nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Kunicki Leon Ob: do Berlina; Leroi Urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Paryża.

DONIESIENIA.

Kto chce kupić **Harfę** z pedałem za Rubli 40, może ją widzieć u P. Rudert wdowy, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 366. (Nr 3069).

TRZY POKOJE,
na dole,
z KUCHNIĄ, DRWALNIĄ i PIWNICĄ,
są do wynajęcia od Śgo JANA, w domu pod Nrem 2,675, przy Ulicy Bednarskiej.
NB. Na żaden proceder wynajęte nie będą.
(Nr 3,094)



Pjanino palisandrowe zagraniczne, zupełnie nowe, z pełnym tonem, oraz **Fortepjan** orzechowy Fabryki Wiedeńskiej, używany, oba o 7miu oktawach, są do sprzedania pod Nr 668, przy ulicy Leszno, w poprzecznej oficynie, sień na prawo, Stróż August wskaże. Tamże jest **Pies** Wyżeł, cały kasztanowaty, rok stary, do sprzedania. (Nr 3058).

POKÓJ wraz z PRZEDPOKOJEM, na parterze, w oficynie, do odnajęcia od 1go Lipca r. b. przy ulicy Śto-Jerskiej, Nro 1777, naprzeciw *Krasińskiego* ogrodu. (3007).

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— W zastosowaniu się do przepisów Lombardowi służących, podaje do wiadomości publicznej, a mianowicie Osób interessowanych, że Licytacja na fanty w rzeczonym Lombardzie zastawione, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki, sukuie, bielizna i wszelkiego rodzaju kosztowności, których Właściciele w oznaczonym ostatecznie terminie nie wykupili lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 20 Sierpnia (1 Września) 1864 r., i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania codziennie wyjąwszy dni Świąteczne i Niedzielne, od godziny 9tej z rana do 1szej w południe, w lokalu Lombardowym, pomieszczonym w Głównym Korpusie Pałacu Namiestnikowskiego, odbywać się będzie. 1) Życzący więc nabyć sobie rzeczone przedmioty, zechcą się znajdować w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, a zakupione fanty, zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowemi płacić. 2) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych, najdalej do dnia 18 (30) Lipca r. b.; wszelkich innych zaś do dnia 8 (20) Sierpnia t. r., oznaczonym został. Dla tego interesowani, a mianowicie właściciele takowych fantów, przed upływem powyższego terminu do Kassy Lombardu, o wykupienie lub prolongowanie zgłosić się są obowiązani. 3) Że wszyscy którzy nie wykupiwszy dotąd fantów swoich w czasie właściwym, mimo niniejszego ogłoszenia na własny interes tyle staną się obojętnymi, iż nie będą korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupienia lub prolongowania zastawionych fantów, a mianowicie którzy takowego wykupna, przed dniem 18 (30) Lipca r. b. co do wyrobów złotych i srebrnych, a przed d. 8 (20) Sierpnia t. r. co do innych nie dopełnią, sami sobie winę przypiszą, gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne, nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonaniu Art: 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) Kwietnia 1851 r., o zaprowadzenie w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz Art: 29 zaprowadzającego w tym celu probiernie przy Mennicy Warszawskiej, tejże Mennicy do stopienia, a zarazem w zamian za gotowiznę po cenach jej właściwych odstąpione, a inne na licytacji w Lombardzie sprzedane zostaną. 4) Ażeby się nikt z osób interesowanych niewiadomością o niniejszem obwieszczeniu wymawiać nie mógł, takowe przez pisma czasowe do wiadomości Publicznej podaje. Niemniej przez przylepienie drukowanych exemplarzy onego, w miejscach publicznych i obwołaniu po mieście przy odgłosie trąby ogłoszonym zostaje.— P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski.*— Naczelnik Kancellarji, *Luceński.* (D. P.)

Brzytwy Angielskie,
oraz **ARMY RAZORS**, poszukiwane **PASKI** do wecowania, zwane **Goldschidowskie**, i **PĘDZLE** do golenia, jak również znaczny wybór **SCYZORYKÓW** i **NOŻYCZEK**, otrzymał i sprzedaje, z zaręczeniem za dobroć i po cenach bardzo przystępnych, **Juljan Weissblum, Optyk**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477a, wprost Teatru, niedochodząc Poczty. (Nr 2125).

Potrzebne są **Panny** uzdatnione do Sukien, jako też do nauki przyjmują się. Wiadomość przy ulicy Podwale Nr 941 lit: B, w Sklepie Blacharskim p. Lorenz. (Nr 3070).

U Państwa z wysokiego stanu szuka miejsca **BONA** Niemka, lub też pragnie wyjechać z niemi Zagranicę. Wiadomość pod Nr 657 przy ulicy Leszno, u P. Szulc. (Nr 3092).

Osoba w średnim wieku, posiadająca świadectwo za lat 5, życzy sobie za Gospodynię. Wiadomość ulica Przejazd, w Sklepie bułek, Nr 652. (Nr 3044).



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania po cenie zniżonej, **Meble nowe**, jako to: Szafy, Komody, Krzesła, Stoliki do Kart, Łóżka jesionowe, tudzież Foteliki damskie mahoniowe, wszystko najnowszych fasonów, przy ulicy Długiej naprzeciw Cerkwi, pod Nr 546. Wiadomość u Stróża. (Nr 3073).

Nakładem Księgarni Józefa Kaufmann, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 442 (71), wyszła Kompozycja na sam Fortepjan p. t.:

LES PLEURS MERE (Płacz Matki),

przez Karola Miller. (Cena Złp. 2 gr: 15).

Hôtel de Russie à Berlin.

Podpisany ma honor podać do wiadomości PP. Podróżujących, iż objął **Hotel Rossyjski w Berlinie.** Zaszczytnie od wielu lat już istniejący i znany ten Hotel, położony pośród wszelkich osobliwości i w najpiękniejszej części miasta, został zupełnie przebudowany i urządzony pod kierunkiem mego teścia P. Baur'a z Zürich, i zaleca się temi dogodnościami, jakie dwom Hotelom P. Baur'a w Zürich zjednały tak znakomitą wziętość. Największe starania oczekują PP. Podróżujących, których przychylności poleca się Właściciel. — **Lusche-Baur.** (Nr 1311).



BARANY z dóbr Obór, Hr: Potulickich, nadesłane zostały na sprzedaż. Umieszczone takowe przy ulicy Miodowej, w domu dawniej Lipkauera a dziś Brzezińskiego. (Nr 3016).

Pod Nr 2681 ulica Bednarska, są do wynajęcia od Śgo Jana: 1) **Lokal** z 4ch Pokoi, Alkowy, Przedpokoju, Kuchni, Komórki, Piwnicy i Góry wspólnej; 2) **Sklep** po handlu żelaznym z Pokojem i Kuchnią, oraz 3) Sklep po handlu korzennym z Pokojem i Kuchenką. — Wiadomość u Właściciela na 2m piętrze. (Nr 3035).

Jest do odstąpienia zaraz

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH,

na pryncypalnej ulicy, od 20stu lat z powodzeniem exystujący; wiadomość u Jubilera Wapińskiego na Krakowskiem-Przedmieściu, w Pałacu Potockich. (Nr 3063).



Do sprzedania trzysta sztuk **OWIEC** opaśnych w majątku Moszna, wiorst trzy od stacji Kolei Pruszków, a cztery od Ołtarzewa odległym. (3098).

WYPRZEDAŻ MAGAZYNU MEBLI.

Dla zmiany interesów, mam zamiar mój Magazyn istniejący na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 410, w Pałacu Krasińskich, wyprzedać, w którym znajdują się **Meble palesandrowe, mahoniowe i orzechowe,** w rozmaitych fasonach, to jest: Garnitury Stołów, Łóżek, Foteli, Kozet, Komod, Biurek Męzkich i t. d.; przytem znajdują się z drzewa dębowego rokoko roboty rozmaite przedmiota także i Stoły do Kwiatów z fontannami nowego wynalazku, które dotąd w Warszawie widzianemi nie były. Wyżej wzmiankowane przedmiota sprzedają się po cenach fabrycznych. (Nr 3072).

W dniu 8 (20) Czerwca r. b. i w dniach następnych, codziennie od godziny 10ej z rana poczynając, sprzedane będą przez publiczną licytację na gruncie nieruchomości w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr 2445 położonej, ruchomości do spadku po Janie Samuelu Diehl pozostałego należące, a mianowicie: Fortepjan, Meble i różne sprzęty, Miedź, Mosiądz, Porcelana, Szkło, Fajans, Suknie, Bielizna, Pościel, Kosztowności i sprzęty do Młyna deptaka należące, a to stosownie do upoważnienia Prezesa tutejszego Trybunału Cywilnego z d. 27 Maja (8 Czerwca) r. b. Nr 4214, i uchwały Rady Familijnej w opiece nieletnich Diehl w d. 18 (30) Maja 1864 r. wydanej. — Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1864 r.— Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, **Jan Zbikowski.** (Dz: Pow:). (Nr 3105).

KAGAŃCE dla PSÓW, w dobrym gatunku, we wszystkich wielkościach, są do nabycia po Złp. 2, w Sklepie Wyrobów Drucianych **W. Boerner.** Ulica Elektoralna Nr 789, naprzeciw Szpitala Śgo Ducha. (Nr 3067).

Duży **Pokój** o dwóch oknach od frontu, na pierwszem piętrze, przy familji, jest do wynajęcia każdego czasu, w domu pod Nr 956, przy rogu ulicy Żabiej i Żelaznej Bramy istniejącym. Bliższą wiadomość wskaże tablica w bramie zawieszona, na której nazwisko odnajmującej, przy numerze kolejnym 27 jest opisane. (Nr 3042).

WYSTAWA WYROBÓW

Zjednoczonych Stolarzy,

W WARSZAWIE

przy ulicy Królewskiej Nr 1066 litera K, w pałacu zwanym Łubieńskich.





Magazyn Wystawy zaopatrzony jest w różne Meble najnowszego fasonu: Palisandrowe, Orzechowe i Jesionowe Garnitury wysłane, i bez wysłania, **Biura** i **Biurka, Bibljoteki, Bidety, Etażerki, Fotele** wyściełane i wypletane, **Fajczarnie, Filary, Gzemsa** do Firanek, **Kozety, Konsole, Kołyski, Klęczniki, Krzesła** jesionowe, i dębowe wypletane, **Kredensa, Komody** zwyczajne i do pisania, **Kwiaciarki, Kroksztynki, Linje** z mozajką, **Łóżka, Łóżeczka, Lokcie, Magle, Maszyny** do prania, **Napoleonki, Parawany, Pompadurki, Pułki** na xiążki, **Pulta, Posadzki, Podstawki** pod kapelusze, **Podnóżki, Postumenta** do kwiatów, **Ramy** do zwierciadeł, **Sekretarki, Szeslągi, Stoły** przed kanapy i kozety, **Stoliki** do robot damskich, **Stoliki** do kart i pod samowary, **Stoliki** z marmurami, **Stoliki** na nóty, **Stoły** obiadowe i do pisania, **Szafy i Szafki, Szyfonierki, Serwantki, Splówaczki, Stalugi** dla Malarzy, **Szlabany, Sofy, Stołeczki** dziecinne, **Schodki** do kwiatów, **Toalety, Taborety, Trema, Umywalnie** zwyczajne i z marmurami, **Wieszadła, Zwierciadełka;** a nadto, **Szafy, Spiżarnie,** i **Łóżka** sosnowe lakierowane, **Stoły** kuchenne, **Stolnice, Stołeczki** i t. p. wyroby, które po **stałych cenach** sprzedaje. (3052).



Trzy **KONIE** gniade, młode, dobrze ujeżdżone, są do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 705. Wiadomość na miejscu. (3082).



FABRYKA CZAPEK I FUTER

pod firmą:

Sz: Herkmann i Szajder

przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476e, Hotel Litewski.

Uwiadamia Szanowną Publiczność, że wyrabia Czapki wszelkiego fasonu z doborowego materjału i po cenach nader przystępnych.—Fabryka przekonaną jest, że wyroby jej firmy przy taniości w niczem nie ustępują produktom najbardziej renomowanych zakładów, tego rodzaju w Warszawie. — Tenże Zakład otrzymał znaczny transport **Słomkowych Kapeluszy,** świeżego fasonu, takowe sprzedają się po cenach nader umiarkowanych. (Nr 3093).

Dnia Onegdajszego, w przejezdzie Omnibusem z Krak:-Przedmieścia na plac Krasiński, a ztamtąd idąc przez Ogród Krasiński, zgubiony został **Woreczek** skórzany brązowy, w nim około 50 Rs. i nadzwyczaj ważne Papiery. Pieniądze te są jedynym funduszem poszkodowanej osoby, gdy jednakże papiery te stanowią o losie całego życia, zatem uprasza się znalazcę, aby jeśli nie całkowitą zgubę to przynajmniej Papiery jakimkolwiek sposobem zwrócić zechciał do Redakcji Kurjera, albo pod Nr 2677 w domu XX. Karmelitów, u W. Miłobędzkich. Papiery były w Polskim i Niemieckim języku, Metryka urodzenia i podanie do Konsula Pruskiego. (Nr 3076).

Mieszkanie z Meblami,

bardzo odpowiednie dla osób z prowincji, pijących wody w Ogrodzie Saskim, złożone z 2ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, przyzwoicie umeblowane i z ślicznym widokiem na ogród, jest do najęcia natychmiast lub od Śgo Jana, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1064, w domu zwanym Kielca, na pierwszem piętrze w głównym korpusie. Wiadomość w każdej chwili u Stróża w bramie. (Nr 3074).

Exystująca przy ulicy Dzikiej pod Nr 2323 w Warszawie, **FABRYKA Mebli** żelaznych dętych lub masiw, mając znaczny zapas gotowych takowych i zarazem uskuteczniając wszelkie wyroby Ślusarskie, tak galanteryjne jak i fabryczne, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że tak obstalunki na nowe roboty jak i wszelkie reparacje takowych, uskuteczniam w oznaczonym czasie i po zwykle praktykowanych a bardzo przystępnych cenach.— **Grabczyński.** (Nr 3062).

Dnia 12 b. m., przechodząc przez ulicę Marszałkowską, Saski Ogród i za Żelazną Bramą, zgubiono **Portmonkę** koloru popielatego, zniszczoną, w środku z czerwonem safianem, w niej było 20 Rs. papierami, 5-rublowe 3 i jednorublowe, przy nich kawałek ołówka, i w środkowej kaletce 3 dwógroszniaki. Ktoby znalazł takową, proszę oddać do Redakcji Kurjera, za nagrodą Rs. 5. (Nr 3071).

Komitet Towarzystwa-Resursy Kupieckiej.— Wzywa uprzejmie Członków tegoż Towarzystwa, aby zaległość ze składek od nich przypadającą, przed 1szym Lipca r. b. na ręce Sekretarza Resursy opłacić raczyli.— Dyrektor, Józef *Zellt.* (Nr 2923.)

Do wynajęcia od 1 Lipca: 1) Siedm **Pokoi**, Przedpokój, Kuchnia i Spiżarnią; 2) dwa Pokoje Kawalerskie, przy rogu ulic Jerozolimskiej i Kruczej, pod Nr 1582L, idąc od Nowego Świata do Kolei po lewej stronie, za cenę przystępną. Wiadomość u Właściciela. (Nr 3147).



Kocz z fordeklem na leżących resorach, z dwoma Walizami i wszelkiemi rekwizytami, na urząd budowany, w najlepszym stanie, bardzo mało używany, mocny, lekki, do miasta i do podróży zupełnie zdatny, jest do sprzedania za cenę nader umiarkowaną. Ulica Elektoralna Nr 745/6, w domu Tettusena dawniej Lublińskiego, druga brama za Bankiem Polskim. (Nr 3066).

Naczelnik Kancelarji Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem.— Na wykonanie w r. b. robót faszynowych na lewym brzegu Wisły pod wsią Brzominem i pod kolonją rządową Kępą Kossomecką w Gubernji i Powiecie Warszawskim, odbytą zostanie w biurze Zarządu Komunikacji w dniu 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 12ej w południe, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, od summy rs 3863 kop. 92½ kosztorysami na te roboty zatwierdzonemi obliczonej. Ogłoszenia szczegółowe licytacji tej dotyczące, jednocześnie w Dzienniku Powszechnym i Gazecie Warszawskiej są zamieszczone. Warunki do licytacji i kosztorysy zatwierdzone, są do przejrzenia codziennie wyjąwszy Świąt i Niedziel, od 10ej z rana do 3ej z południa w Kancelarji Zarządu Komunikacji. — **F. Beneveni.** (Dz: Pow:).



Są do sprzedania **dwa Buchaje**, czystej krwi holenderskiej, po lat dwa wieku mające, zdatne już ho użytku. Widzieć je można pod Nr 565/6 przy ulicy Długiej; bliższa wiadomość w Handlu pod firmą E. Koelichen. (Nr 3059).



Wyżeł **Suczka**, z gatunku seterów, czerwonawej maści, Dorą zwana, mająca naszyjnik w rodzaju łańcuszka, wybiegła dnia 11go b. m., z Wołyńskich Koszar. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić do Kancellarji Wołyńskiego Pułku, gdzie otrzyma nagrody **3** Rs. (Nr 3141).

Dziś rano ciepła stopni 17, w południe ciepła stopni 20.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 c. 8. (Ubywa).

Teatr Wielki. Dziś, *Orfeusz w piekle.*
Teatr Rozmaitości. Jutro, *Dożywocie.—Pewien Jegomość* i *Pewna Jejmość.*

CZEREŚNIE WĘGIERSKIE,

nadchodzą codziennie świeże do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym, i sprzedają się **funt Złp. 2.** (Nr 2969).



ŚLEDZIE pocztowe drugiego tegorocznego połowu, od H. H. Holtermann, codzień nadchodzą do Handlu Win i Korzeni **Ant: Stępkowskiego**; których na sztuki, oraz ¹/₁ i ¹/₂ baryłki dostać można. (Nr 2457).



ŚLEDZIE Pocztowe świeże, nadeszły do Składu Win i Towarów Kolonjalnych, **H. T. Strukczyńskiego**, wprost OO. Kapucynów. (Nr 2402).



Mam honor donieść Sz: Publiczności, iż już posiadam świeże **ŚLEDZIE Matjasowe** t. j. Uliki, czyli tak zwane **Pocztowe**, które po cenie najumiarkowańszej sprzedaję, **H. Gutbrot**, za Żelazną Bramą, w domu Gesundheita Nr 961. (Nr 2979).



Drugi transport **ŚLEDZI Pocztowych**; oraz świeży **Porter** i **Piwo** angielskie, otrzymał Handel Win i Delikatesów **St: Rozmanith**, przy ulicy Nowy-Świat. — Do tegoż Handlu nadszedł znaczny transport **HERBATY directe** z Londynu. (Nr 3167).

Właściciel Zakładu Gastronomicznego na Foxalu, przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1297, ma zaszczyt najuprzejmiej upraszać Publiczność, do zwiedzenia Zakładu znajdującego się w Ogrodzie, w którym dostać można Przekąsek, ciepłych Potraw i Piwa Bawarskiego wprost z lodowni, gdzie oraz Orkiestra z ociemniałych, byłych wychowańców Instytutu Ociemniałych złożona, pobyt gościom uprzyjemniać będzie. Muzyka trwać będzie od godziny 5 po południu, do godziny 9 wieczorem codziennie, zaczynając od Niedzieli, to jest od dnia 12 Czerwca r. b.— Właściciel Zakładu, **Karol Hering.** (Nr 2775).

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 15 Czerwca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 87 k. 17; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 16¹/₆, dają rs. 14 k. 11¹/₆; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 118 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 77 k. 50, dają rs. 77 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 88 kop: 50, dają rs. 88 k. 33. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 83¹/₃, od listów zastawnych kop: 28⁵/₆.

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 15 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 45 do rs. 5 k. 40; żyta od rs. 2 k. 25 do rs. 2 k. 50; owsa rs. 2 k. 5.— Dnia 14 b. m. za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. 45 do rs. 2 k. 49½, za garniec od kop: 80 do kop: 81½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.